

Nad, tak jak obcy, inny stan świadomości
Kręcę jak wokół orbit, jaki czas robię nośnik (brat)
Zostawiła na mnie ślad od paznokci
Nie wiem, jak się przełączyć, w menu brak takiej opcji (mam)

Trochę nad, tak jak obcy, inny stan świadomości
Każdy kadr jest nieostry, moja anihilacja trwa
Ona zostawiła ślad w tej historii
Bez emocji jak zombie, ale stuff jak czarownik mam
Jestem trochę nad, tak jak obcy, inny stan świadomości
Kręcę jak wokół orbit, jaki czas robię nośnik (brat)
Zostawiła na mnie ślad od paznokci
Nie wiem, jak się przełączyć, w menu brak takiej opcji (mam)

Młody Op, to mógłby oddać wszystko, żeby mieć te bloki, które krzyczą za nim
Ponoć dom, to miejsce, gdzie ognisko, a mój pokój dotąd był zalany łzami
Klej do powiek łapię, gdy jest widno, a to widmo, które ciągle jest nad nami
Z ziomalami otwieram schronisko, tak nas skurwysyny obwiesili psami
Tylko na chwilę mnie wpuść, idę tam, gdzie jest potrzeba
Skurwysynu, taki mood, że za chwilę muszę zwiewać
Skoro mój refren to ból, chyba nie przestanę śpiewać
Jak przecięliśmy się w pół, to się gdzieś musiało przelać

Dlaczego z drapaczy chmur, nie można podrapać nieba?
Zapętliłem się jak loop, w chwili, która dla nas nie ma
Częściej odwiedzam swój grób, w chwili, w której nas tam nie ma
Tak ogólnie, no to luz, choć czasem szary, jak melanż

Teraz jestem trochę nad, tak jak obcy, inny stan świadomości
Każdy kadr jest nieostry, moja anihilacja trwa
Ona zostawiła ślad w tej historii
Bez emocji jak zombie, ale stuff jak czarownik mam
Jestem trochę nad, tak jak obcy, inny stan świadomości
Kręcę jak wokół orbit, jaki czas robię nośnik (brat)
Zostawiła na mnie ślad od paznokci
Nie wiem, jak się przełączyć, w menu brak takiej opcji (mam)

A z dalszych perspektyw, jak za bardzo chcesz się zagłębić, się można pograć
yć
Mam świadomość tego, że piszę te linie, tak grube, że same mi wchodzą na off-
beat
Wchodzę jak krawki, nawet jak robię złe rzeczy, to jestem w tym dobry
Mam obowiązek rozjebać i jebać inne obowiązki
Udaję próżny slalom, oddaję wiarę stanom
Jeśli dam radę stanąć, zionę - oddam to miastu
Wydam ból oparom i gruby talon barom
Nie mierz mnie swoją miarą, później oddam to miastu

Udaję próżny slalom, oddaję wiarę stanom
Jeśli dam radę stanąć, zionę - oddam to miastu
Wydam ból oparom i gruby talon barom
Nie mierz mnie swoją miarą, później oddam...

Teraz jestem trochę nad, tak jak obcy, inny stan świadomości
Każdy kadr jest nieostry, moja anihilacja trwa
Ona zostawiła ślad w tej historii
Bez emocji jak zombie, ale stuff jak czarownik mam

Jestem trochę nad, tak jak obcy, inny stan świadomości
Kręcę jak wokół orbit, jaki czas robię nośnik (brat)
Zostawiła na mnie ślad od paznokci
Nie wiem jak się przełączyć, w menu brak takiej opcji (mam)